

Wyłuszczeni Nasion Jatznick - Historia

1923r.

Po pierwszej wojnie światowej do Francji i Belgii przesyłane były olbrzymie ilości drzewa potrzebne przy reperaturze kopalni. Aby to zapotrzebowanie zrealizować duże obszary lasów w Brandenburgii i na Pomorzu zostały wycięte.

To masowe ścinanie drzew miało głęboki wpływ na protesty leśników opisane w gazecie "Forst und Jagdwesen" (Leśnictwo i Połowy) z lutego 1923 roku sprzeciwiające się takiej rabunkowej gospodarce.



Miejsca po wyciętych drzewach musiały być ponownie zalesione, dlatego były potrzebne duże ilości sadzonek. Najchętniej sadzone były drzewa iglaste ze względu na szybki wzrost i łatwość w utrzymaniu.

W roku 1922 rozpoczęto budowę wyłuszczeni nasion w Jatznick.

Nadzór nad wyborem miejsca centralnego położenia oraz niskich kosztów budowy sprawował Johannes Thielecke, który od 22 kwietnia wyznaczony został Państwowym Nadleśniczym w Rothemühl.

J. Thielecke już od 1916 roku zajmował się dostawą nasion i kulturą sadzonek w Lehnin i później w pruskim Ministerstwie Gospodarki. Kierownikiem budowy został Cuno von Pentz, który brał udział w budowie 10-ciu wyłuszczeni.

Budowę pierwszej wyłuszczeni prowadził w roku 1902 gdzie nabył ogromną wiedzę i praktykę oraz poznał funkcje wyłuszczeni, które mógł wykorzystać przy budowie następnych. W ten sposób biologiczne i fizyczne czynniki zostały pogodzone i wybudowana została Wyłuszczeni nasion w Jatznick.

W roku 1923 wyłuszczeni została wykończona jako własność państwa pruskiego i podporządkowana była pruskim formom państwowym.

1935r.

W nocy z 27.12.1935 na 28.12.1935r wybuchł pożar i wyluszcarnia nasion w Jatznick została doszczętnie spalona, całkowicie spalony został też magazyn szyszkowy.

Tylko mieszkania i biura ocalały. Z wypowiedzi świadków wynika że do pożaru doszło ponieważ zapalił się komin, mimo że został on zaopatrzony w roku 1931 w ochronę przeciwiskrową.



1936/37r.

Wiosną roku 1936 zdecydowano się na odbudowę. Kontrolę nad budową objął pruski urząd budowlany w Greifswald.

25 maja firma "Rambow Tartak na parę i sklep budowlany" z Ferdinandshof otrzymała zezwolenie na budowę.



Tę ofertę dla nadleśnictwa potwierdził majster gospodarki i leśnictwa Müller – Weisker w Szczecinie. Drewno budowlane otrzymano do dyspozycji metodą zamienną. Firma Rambow dostarczyła drzewo suche i pocięte ze swoich składów, w zamian otrzymała 1,6 ilości drzewa prosto z lasu. Właściciel zakładu w większości sam wyszukał sobie drzewo, które zastało dla niego wycięte.

Przy odbudowie konsultowano się z wynalazcą Cuno von Pentz ponieważ magazyn szyszkowy miał być rozbudowany na 5 pięter.

Cuno von Pentz zmarł 03.09.1936 roku nie doczekawszy zakończenia odbudowy. Do budowy używano drzewa sosnowego. Progi na parterze na których stały tregle oraz schody były wykonane z drzewa dębowego.

Praca cieśli wyceniona została na 18.195 RM (Reichsmark) Firma "Eifruck&Heldenich" zbudowała elektryczną windę do przewożenia materiału i osób. Winda ta działa do dzisiaj. W lipcu 1936 obchodzono uroczystość zawieszenia wiechy. Rok później odbudowa została zakończona.

1945r.

Kiedy wieczorem 27.04.1945 na stacji kolejowej w Jatznick zebrało się dużo uchodźców i wojska, poza tym na torach wyluszcarni stał ostatni pociąg wojskowy z Pasewalku, rosyjskie samoloty zaatakowały stację kolejową i stojący na niej pociąg. Atak ten pochłonął życie wielu istnień ludzkich oraz wyrządził duże szkody w okolicy stacji kolejowej.

Dom mieszkalny i biura należące do wyluszcarni zostały prawie całkowicie zburzone a dachy innych budynków były mocno uszkodzone.

Przy zniszczeniu biur spaliła się też większość papierów i dokumentów. Dalsza praca w wyluszcarni była niemożliwa. Brak informacji co stało się z pracownikami.

1952



Rok 1952 przyniósł wyluszcarni nasion w Jatznick duże zmiany związane ze zniesieniem podziałów na kraje, tworzeniem województw i państwowych zakładów leśnych oraz zmieniających się stosunków podporządkowania. Wyluszcarnia została zakładem pobocznym zakładu leśniczego w Torgelow (zobacz zdjęcie na lewo)

Zaplanowany remont nie został zrealizowany ponieważ na posiadane zezwolenia na budowę trzeba było składać nowe wnioski

o pozwolenie.

Materiały budowlane nie zostały dostarczone ponieważ priorytety się zmieniły.

Pracę utrudniały brak części zamiennych, prowizoryczne rozwiązania które wydłużały czas pracy a jednak nie mogły wpływać na pogorszenie jakości i ilości produkcji.

Kiełkowanie nasion wynosiło w połowie lat 50 - tych między 85-90% W ciągu roku przeciętnie rozprowadzano 4850 kilo nasion. W roku 1955 wyprodukowano 5860 kilo wysokiej jakości nasion drzew iglastych, ich wartość wynosiła 203 450 DM co miało dużą wartość ekonomiczną w NRD.

1965r.

W roku 1964 Urząd przełożony przeprowadził w wyłuszczeni obszerne kontrole. Wynik badań nasion był dobry, dlatego wyłuszczeni otrzymała wyróżnienie.

W zakresie udogodnień zauważono jeszcze duże braki. Również urządzenia sanitarne i świetlica pozostawiały dużo do życzenia.



Dlatego też w roku 1965 został zbudowany nowy budynek sanitarny oraz dwa mieszkania dla pracowników.

Od roku 1965 wyłuszczeni nasion w Jatznick była odpowiedzialna za zaopatrzenie w nasiona drzew iglastych wszystkich leżących w pobliżu zakładów leśnych.

Od lutego 1967 roku wyłuszczeni została zamknięta na około rok, ponieważ piec oraz niektóre rury odmówiły posłuszeństwa.

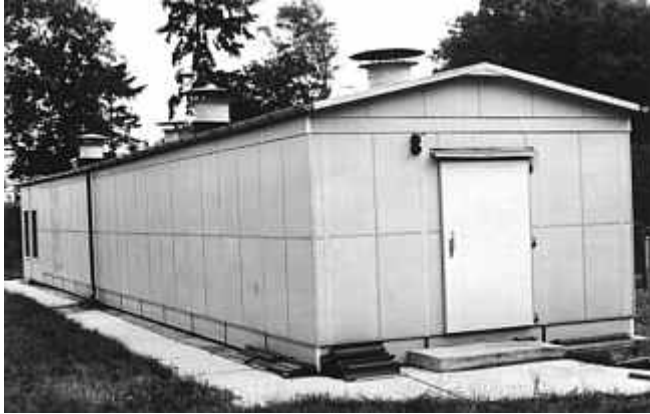
1973r.

1973 Nasiona wcześniej znajdujące się w piwnicy przeniesiono do nowo wybudowanego urządzenia chłodniczego. Chłodziarki używano do roku 1998.

Mimo że w trakcie pracy wyłuszczeni w Jatznick wykonywano tylko prowizoryczne naprawy to w porównaniu do czterech dużych wyłuszczeni (Floha, Tabarz, Salzwedel, Annaberg) wyłuszczeni w Jatznick była zawsze jedną z najlepszych w socjalistycznym współzawodnictwie pracy.

Wyporzystywanie materiału nasiennego w Jatznick spotkało się też z międzynarodowym zainteresowaniem i było często podstawą badań naukowych. Przeprowadzono także doświadczenia jak długo mogą być przechowywane nasiona sosny, świerka, dąglezji z dobrą możliwością kiełkowania.

Nasiona tych drzew były przechowywane 12 lat, bez żadnego ubocznego skutku kiełkowania. Sosnę przechowywano 27 lat bez ubocznych skutków.



Jeśli chodzi o daglezie to wyłuszcarnia w Jatznick jest jedyną w RFN z takimi wynikami.

1992r.

W roku 1990 po przywróceniu jedności zmieniła się cała struktura gospodarcza w rejonie tamtejszego NRD.

Państwowe zakłady leśnicze przestały istnieć. Od stycznia 1992 roku ich zadania przejęły nadleśnictwa. Wyłuszcarnia nasion w Jatznick jest własnością kraju związkowego Meklemburgia -Vorpommern.

W wyłuszcarni jest zatrudnionych 8-miu pracowników zajmujących się konserwacją a także uzyskiwaniem materiału siewnego.

W czerwcu wyłuszcarnia została przyłączona do „Związku kontroli nasion oraz roślin leśnych” i przyjęta w roku 1993 na listę zabytków w tamtejszym powiecie Pasewalk. Publiczne zainteresowanie tym pomnikiem technicznym przybiera na sile ze względu na możliwość zwiedzania wyłuszcarni przy bieżącej produkcji.



Kupione zostały maszyny i agregatory, aby umożliwić przerabianie nasion drzew liściastych oraz owoców. W roku 1996 przerabiano po raz pierwszy nasiona brzozy.

Nadleśnictwo Rothemühl

1998r.

Aby zaoszczędzić koszt energii oraz poprawić warunki pracy, w roku 1998 w piwnicy magazynu szyszek zostały zamontowane chłodziarki. W montażu brali udział pracownicy nadleśnictwa Rothemühl oraz zakłady specjalistyczne z rejonu. Kierownictwo objął urząd budowlany Neubrandenburg.

Z okazji 75 - rocznicy istnienia wyluszcarni odbyło się we wrześniu 1998 roku spotkanie kierowników wyluszcarni, na którym były przedstawione dalsze perspektywy działań wyluszcarni: Wyluszcarnia w Jatznick miała zostać historycznym zakładem produkcyjnym a do tego miała być rozbudowana jako - Miejsce Komunikacji Nauki i Spotkań.

3 lipca 1998 roku zostało założone „Stowarzyszenie Wyluszcarni Nasion” aby wyluszcarnię połączyć z rozwojem regionu Uecker-Randow, oraz w dalszym ciągu iść śladami rozwoju turystycznego i dawać dalsze impulsy gospodarcze.



2001r.

28 września 2001 roku została podpisana umowa o kooperacji między ministrem gospodarki Mecklemburg-Vorpommern Till Backhaus i starostą powiatu Uecker-Randow Siegfried Wack o rozbudowie wyluszcarni jako „Miejsca Historycznej Produkcji Komunikacji Nauki i Spotkań.”

Zamiarem prowadzących było stworzenie możliwości utrzymywania w dalszym ciągu produkcji, oraz możliwości współpracy z mieszkańcami Euroregionu.

Wyluszcarnia miała zostać miejscem gdzie mieszkańcom będą przekazywane aspekty produkcji leśnej, drewna i gospodarki oraz aktywnej ochrony przyrody. Publiczność w tym kierunku wykwalifikowana i zainteresowani amatorzy, mogą być informowani o wspieraniu nienaruszonego środowiska, korzystania z naturalnych zasobów i najnowszej wiedzy o ekologicznych badaniach.



2002r.



Zchwilą przekazania pierwszych zezwoleń na budowę przez ministra Till Backhaus staroście Siegfried Wack 18. 7. 2002 rozpoczęto odnawianie i budowę.

Cała inwestycja wyniosła 3,2 Miliardy Euro. Zlecenie na projekt otrzymało biuro Architektoniczne Roth w Ueckermünde, projekt został zatwierdzony w kwietniu 2004 roku.

2004 - 2006r.

Po uzyskaniu zezwolenia 4. 8. 2004 na korzystanie ze środków Wspólnej inicjatywy Interreg III A rekonstrukcja wyłuszcarni mogła być rozpoczęta.

We wrześniu 2004 nastąpiło przekazanie deklaracji wspierania finansowego przez ministra Dr. Ebnet.

W maju 2005 rozpoczęto prace rozbiurkowe. 29.09.2005. położony został kamień gruntowy budynku turystycznego.

14.12.2006 zrekonstruowana wyłuszcarnia nasion została przekazana przez ministra M-V Dr. Till Backhaus do użytku.